

I. ARTYKUŁY

ANTONI AGOPSZOWICZ

PODSTAWY SYSTEMU PRAWNEGO GÓRNICTWA

I

Górnictwo nie jest terminem rozumianym jednoznacznie. Wedle jednych poglądów jest to nauka i gałąź przemysłu zajmująca się całokształtem zagadnień związanych z wydobywaniem z ziemi kopalin użytecznych¹, wedle innych jest to działalność polegająca na wydobywaniu kopalin z ich złóż naturalnych lub zwałów po robotach górniczych². Przykłady te wystarczają, ażeby uzasadnić potrzebę ustalenia znaczenia tego terminu, w zależności bowiem od tego znaczenia różny będzie wycinek bazy społeczno-gospodarczej oraz odpowiadającej mu nadbudowy prawnej poddanej naszym badaniom.

Jest charakterystyczne, że termin „górnictwo” pojawia się w prawie górniczym (dekret z dnia 6 V 1953 r., Dz. U. nr 23 z 1961 r., poz. 113) tylko w art. 128, który ustala zakres działania Państwowej Rady Górnictwa. Należy do niej przygotowanie i opiniowanie zasad metodologicznych w dziedzinie racjonalnej gospodarki eksploatacyjnej złóż kopalin. Z treści cytowanego przepisu nie wynika, ażeby właściwość tę należało ograniczyć tylko do kopalin poddanych prawu górniczemu, podobnie jak nie wynika to z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 VII 1962 r. w sprawie szczegółowego zakresu, działania, składu, trybu postępowania oraz organizacji Państwowej Rady Górnictwa (Dz. U. nr 42, poz. 196).

Do zakresu działania Rady należy z mocy wspomnianego rozporządzenia między innymi przygotowywanie i opiniowanie zasad prawidłowej gospodarki złożami kopalin, właściwego wykorzystania krajowej bazy surowcowej, ochrony powierzchni, prowadzenia prac geologicznych oraz bilansowania zasobów surowców mineralnych. Wiadomo zaś, że prawo geologiczne (ustawa z dnia 16 XI 1960 r., Dz. U. nr 52, poz. 303) obejmuje swym zasięgiem nie tylko prowadzenie prac geologicznych zmierzających do rozpoznania zasobów złóż kopalin poddanych prawu górni-

¹ *Mała encyklopedia powszechna PWN*, 1959, s. 297.

² T. Płodowski, *Prawo górnicze*, Warszawa 1963, s. 53.

czemu, lecz również takich, które temu prawu poddane nie są, oraz zmierzających do ustalenia przydatności gruntów dla potrzeb budownictwa i zagospodarowania przestrzennego. Nie wszystkie jednak prace geologiczne, nawet połączone z robotami w terenie, można nazwać górnictwem.

Trzeba więc poszukiwać przesłanki, która pozwoliłaby na przeprowadzenie podziału tych prac na takie, które są „górnictwem” i na takie, które nim nie są. Terminem tym należy natomiast objąć wydobywanie ze złóż naturalnych kopalin nie poddanych prawu górnictwu. Skoro bowiem górnictwem jest wydobywanie wód leczniczych i solanek, to również jest nim wydobywanie innych wód. Rozumowanie to prowadzi nas do wniosku, że wydobywanie ze złoża naturalnego każdej kopaliny, bez względu na stan jej skupienia (stały, ciekły lub gazowy), będzie „górnictwem”.

Z kolei wypadnie rozważyć, czy terminem tym można objąć tylko wydobywanie kopalin użytecznych, pozornie bowiem wydaje się, że wydobywanie kopalin nieużytecznych byłoby czynnością bezsensowną. Zazwyczaj jednak złoża kopaliny użytecznej wymaga udostępnienia, a nawet budowy w tym celu całego systemu podziemnych obiektów budowlanych, polegającej na wybraniu kopaliny nieużytecznej i obudowaniu powstałych w ten sposób wyrobisk, które prawo budowlane (ustawa z dnia 31 I 1961 r., Dz. U. nr 7, poz. 46 z późn. zm.) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 VII 1961 r. w sprawie budownictwa specjalnego (Dz. U. nr 35, poz. 176 z późn. zm.) nazywają budownictwem specjalnym w zakresie górnictwa³. Użyteczność kopaliny nie ma więc znaczenia dla oceny, czy działalność polegającą na jej wybieraniu ze złoża uznamy za górnictwo. Cecha ta jest zresztą relatywna. Skala usunięta jako nieużyteczna w czasie budowy szybu może okazać się użyteczna jako materiał budowlany.

Największe jednak trudności powstają, gdy trzeba oddzielić górnictwo odkrywkowe od innych rodzajów działalności gospodarczej, która może polegać na stosowaniu tych samych metod działania. Wyrobisko, w którym mają być usytuowane fundamenty obiektu budowlanego, może powstać w ten sam sposób, jak wyrobisko po wydobywym piasku podsadzkowym lub piasku przeznaczonym dla innych celów. Narzuca się więc wniosek, że decydującą przesłankę stanowi cel działania. Jeżeli działamy w celu budowy obiektu budowlanego, działanie to nie jest górnictwem. Jednakże i ten wniosek nie może być uznany za trafny, nie da się bowiem pogodzić ani z cytowanymi już postanowieniami prawa budowlanego, ani z rzeczywistością. Nikt bowiem nie zaakceptuje poglądu, że budowa podziemnych obiektów zakładu górniczego nie jest górnictwem.

³ Por. również art. 5, 7, 17, 21, 22, 26, 30, 32, 36, 49, 63, 64, 69, 87 i 89 pr. budowl.

Wspomniane postanowienia prawa budowlanego skłaniają nawet do dalej idących uogólnień, wydaje się bowiem, że terminem tym trzeba objąć budowę każdego obiektu podziemnego, bez względu na to, w jakim powstaje on celu⁴.

Nie należy jednak łudzić się, że uda się znaleźć przesłanki, które pozwolą na ostre określenie znaczenia terminu „górnictwo”. Nie oznacza to jednak, że każda próba zdefiniowania tego pojęcia musi, być uznana za chybną. Tak więc etymologiczne powiązanie pomiędzy słowami „górotwór” i „górnictwo” pozwala przyjąć, że to ostatnie obejmuje wszelką działalność w górotworze lub — używając terminologii potocznej — we wnętrzu ziemi. Założenie to implikuje, że dzielimy ziemię na dwie warstwy — jej wnętrze i jej warstwę powierzchniową. Kryteria tego podziału są nader trudne do ustalenia. Powstaje więc pytanie, czy podział ten nie znajduje odbicia w innych naukach?

Istotnie, znany jest na przykład podział na mechanikę górotworu⁵ i mechanikę gruntów⁶. Są to działy mechaniki ciał stałych zajmujące się badaniem w skałach zjawisk ciśnienia, wywołanych działalnością człowieka. Przedmiot tych nauk nawiązuje jednakże nie tyle do podziału według stref działania, ile do właściwości badanych ciał, ich stanu skupienia. Niemniej nie da się tego podziału oderwać całkowicie od zjawisk przestrzennych. W hydrogeologii na przykład do wód gruntowych zalicza się wody nie pokryte warstwami nieprzepuszczalnymi, występujące w utworach przypowierzchniowych, tych właśnie, które w rozumieniu geologii inżynierskiej nazywa się gruntami⁷. W tym samym znaczeniu, jak sądzić można, posługuje się omawianym terminem art. 46 § 1 k.c., z czego wniosek, że nieruchomościami są części powierzchniowej warstwy ziemi (gruntu) stanowiące odrębny przedmiot własności.

O ile jednak wszelką działalność w górotworze można zaliczyć do górnictwa, o tyle nie można tego samego powiedzieć o działalności w gruncie. Wymaga więc rozważenia, według jakich kryteriów należy rozdzielić działalność w gruncie na taką, którą wypadnie zaliczyć do górnictwa i na taką, której tym terminem objąć się nie da. Wydaje się, że decydować o takim podziale powinien rodzaj działania, który przejawia się w zmniejszaniu lub zużywaniu substancji gruntu.

Istnieje wreszcie trzeci element, który charakteryzuje górnictwo, stan Szczególnego zagrożenia powodowany naruszeniem równowagi górotworu lub gruntu. Stan ten wyznaczają: głębokość zalegania złoża, własności

⁴ W. Hubicki, J. Stasik, *Drążenie tunelu energetycznego dla zapory wodnej w Tresnej koło Żywca*, Przegląd Górniczy 1963, z. 6, s. 207 i n.

⁵ A. Sałustowicz, *Mechanika górotworu*, Katowice 1965, s. 8.

⁶ R. Piątkowski, R. Czarnota-Bojarski, *Mechanika gruntów*, Warszawa 1964, s. 9.

⁷ Z. Pazdro, *Hydrogeologia ogólna*, Warszawa 1964, s. 225.

fizyczne skał oraz ich budowa tektoniczna⁸. Można więc zamknąć dotychczasowe rozważania stwierdzeniem, że „górnictwem” jest wszelka działalność człowieka we wnętrzu ziemi (górotworze) oraz ta działalność w powierzchniowej jej warstwie (gruncie), która polega lub zmierza do tej zużycia w sposób powodujący stan szczególnego zagrożenia wskutek naruszenia równowagi górotworu lub gruntu.

II

Działalność w wyżej określonym znaczeniu dotyczy relacji człowiek—górotwór lub człowiek—grunt i jest przedmiotem badań nauk technicznych lub przyrodniczych. Nas interesują natomiast relacje międzyludzkie powstające ze względu na stan górotworu lub gruntu. Nazwiemy je górnictwymi stosunkami społecznymi. Z tych zaś wypadnie wyodrębnić górnictwe stosunki prawne. Ogół norm regulujących te stosunki, powinien — z powodu ich jednorodności — nosić nazwę prawa górnictwego. Ażeby jednak uniknąć wątpliwości co do znaczenia tego terminu, ze względu na taką samą nazwę aktu prawnego (dekretu z dnia 6 V 1953 r.), mówimy o systemie prawnym górnictwa, mając jednak na myśli nie tyle zupełny zespół norm prawnych w tym znaczeniu, że każde zagadnienie prawne można rozstrzygnąć na podstawie norm należących do tego zespołu, ile zespół norm prawnych, których przedmiotowy zasięg wyznaczony jest terminem „górnictwo”.

Nie należy jednak sądzić, że pomiędzy obydwojma wymienionymi rodzajami relacji nie zachodzą żadne powiązania. Norma prawna — jak trafnie zwrócono na to uwagę — powinna odzwierciedlać realny układ stosunków społecznych uwarunkowanych mniej lub bardziej bezpośrednio przez stosunki produkcji⁹. Nauka prawa górnictwego powinna zatem badać nie tylko zależności zachodzące w systemie prawnym górnictwa, lecz również zależności zachodzące pomiędzy górnictwymi stosunkami produkcji a systemem prawnym górnictwa.

Powstaje więc pytanie, na czym polega jakościowa odmienność górnictwymi stosunków prawnych, pozwalająca na wyodrębnienie ich z układu stosunków administracyjnoprawnych i cywilnoprawnych lub obrotu uspołecznionego. Osobiście sądzę, że treść tych stosunków nie może być wyznaczona wyłącznie normatywnie, wymaga bowiem uwzględnienia relacji, jakie zachodzą wskutek oddziaływania człowieka na górotwór oraz wzajemnego oddziaływania górotworu na człowieka. Są to przesłanki obiektywne, które determinują, przynajmniej w części, treść zarówno górnictwymi stosunków społecznych, jak i górnictwymi stosunków

⁸ A. Sałustowicz, op. cit., s. 5.

⁹ A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1967, s. 94.

prawnych. Można wysunąć tezę, że treść górniczego stosunku prawnego jest z reguły zależna od stanu górotworu. W pewnym sensie jest funkcją tego stanu i ta właśnie zależność decyduje o wyodrębnieniu górniczych stosunków prawnych spośród innych stosunków prawnych. Stosunek prawny, w którym tej zależności wykryć się nie da, nie jest górnicznym stosunkiem prawnym.

Wspomniany wyżej stan szczególnego zagrożenia, będący wypadkową naruszenia równowagi górotworu i okoliczności niezależnych od działania człowieka (np. sił tektonicznych), determinuje treść górniczych stosunków prawnych i równocześnie wyróżnia je spośród innych stosunków prawnych. Zależność ta zmusza do szczególnego kształtowania praw podmiotowych, zasięgu odpowiedzialności za szkodę oraz zasad bezpieczeństwa, zmusza również do stosowania szczególnych środków nadzoru i kontroli. Wyodrębnienie w tej sytuacji górniczych stosunków prawnych dla celów badawczych wydaje się wskazane, a nawet konieczne.

III

Nie tylko jednak ze względów badawczych omawiany wycinek nadbudowy prawnej wymaga wyodrębnienia. Uzasadnia je także baza społeczno-gospodarcza wykazująca swoiste formy działania w zależności od położenia złoża kopaliny (górnictwo podziemne lub odkrywkowe); od stanu jej skupienia (górnictwo ciał stałych, ciekłych lub gazowych); od usytuowania wyrobiska (szyby, tj. wyrobiska pionowe lub pochyłe, oraz sztolnie, tj. wyrobiska poziome); od sposobów urabiania (np. przez ługowanie, ogrzewanie lub zgazowanie); od etapu działania (roboty poszukiwawcze, udostępniające, przygotowawcze, eksploatacyjne lub likwidacyjne).

W zależności z kolei od potrzeby, podstawowa jednostka gospodarki górniczej, której niekiedy nadamy nazwę zakładu górniczego, przybiera nader różnorodne formy. Czasem będzie to pojedynczy otwór wiertniczy, czasem natomiast skomplikowany zespół obiektów, urządzeń i wyrobisk wraz z instalacją oświetleniową i komunikacyjną, urządzeniami odwadniającymi i wentylacyjnymi oraz podsadzkowymi, wraz z transportem podziemnym i naziemnym, urządzeniami powierzchniowymi, takimi jak siłownie, warsztaty, magazyny i urządzenia socjalne, a także stacje ratownictwa górniczego.

Dla uzmysłowienia sobie rozmiarów tej bazy wystarczy przypomnieć, że w r. 1966 wydobyte węgiel kamienny, w tym gazowy i koksowego, wyniosło 122,0 mln ton, z czego około 100 mln ton przeznaczono na potrzeby krajowe, resztę zaś na eksport; wydobyte ropy naftowej wyniosło 400 tys. ton, gazu ziemnego — 1376 mln m³, rudy żelaza — 3061 tys. ton, rud cynkowo-ołowianych — 3500 tys. ton, rudy miedzi —

2500 tys. ton, rudy siarki — 3020 tys. ton, soli kamiennej — 2450 tys. ton, wapienia — 6850 tys. ton, jeżeli wymienić tylko ważniejsze spośród około 40 rodzajów eksploatowanych minerałów. Stanowiły one bazę surowcową dla produkcji energii elektrycznej — 47,4 mld kWh, brykietów — 936 tys. ton, koksu — 15,0 mln ton, miedzi elektrolitycznej — 39,8 tys. ton, cynku — 193 tys. ton, ołowiu rafinowanego — 43,5 tys. ton, siarki elementarnej — 470,4 tys. ton, kwasu siarkowego — 1130 tys. ton (w przeliczeniu na 100%), sody kalcynowanej — 811 tys. ton (w przeliczeniu na — sody kaustycznej — 248 tys. ton (w przeliczeniu na 96%), cementu — wyniosła około 48 000 mln zł, a zatrudnionych w nich było około 470 000 osób ¹⁰.

Przemysły te pozostają w gestii: ministra górnictwa i energetyki, ministra przemysłu ciężkiego, ministra przemysłu chemicznego, ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, ministra komunikacji, ministra rolnictwa, ministra przemysłu spożywczego i skupu, ministra zdrowia i opieki społecznej, Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy oraz Komitetu Drobnej Wytwórczości.

IV

Odpowiadająca przedstawionej powyżej bazie społeczno-gospodarczej nadbudowa prawna daleka jest od jednolitości. Dzieli się ona w zasadzie na trzy główne działy: a) reżim prawny górnictwa minerałów poddanych prawu górnictwemu, b) reżim prawny górnictwa minerałów poddanych prawu wodnemu, c) reżim prawny górnictwa innych minerałów.

Poza tym podziałem pozostają prace geologiczne, które w zasadzie w całości swym zasięgiem obejmuje prawo geologiczne. Od tej zasady istnieją wyjątki. Przede wszystkim więc brak przepisów wykonawczych do art. 2 ust. 4 pr. geol. skłania do przyjęcia, że osoba fizyczna może na posiadanym przez siebie gruncie prowadzić prace niezbędne dla ujęcia wód podziemnych na własne potrzeby oraz dla ustalenia przydatności tego gruntu dla potrzeb budowlanych z pominięciem zasad prawa geologicznego. Dalszy wyjątek przewiduje art. 1 ust. 1 pr. górn. w odniesieniu do prac geologicznych związanych z ruchem zakładu górnictwa oraz art. 2 pr. górn. w odniesieniu do poszukiwania kopalin w zwalach po robotach górniczych. W tym zakresie ma zastosowanie prawo górnicze, w przypadkach zaś tym prawem nie unormowanych — odpowiednio prawo geologiczne (art. 41 pr. geol.). Inny wyjątek zdaje się wynikać z zarządzenia prezesa Centralnego Urzędu Geologii z dnia 20 XII 1963 r. (M. P.

¹⁰ B. Krupiński, *Problemy kompleksowego wykorzystania eksploatowanych złóż kopalin w Polsce*, Przegląd Górniczy 1967, z. 9. Por. również Rocznik Statystyczny 1967, tabl. 11 s. 131.

nr 6 z 1964 r., poz. 29), wydanego na podstawie art. 2 ust. 3 pkt 1 pr. geol. Wprowadzone nim zasady i sposoby ustalania zasobów złóż kopalin stałych i przedstawiania dokumentacji do zatwierdzenia lub zarejestrowania nie dotyczą torfu (§ 1 ust. 1). Dalszy wyjątek przewiduje uchwała Rady Ministrów z dnia 17 XII 1955 r. w sprawie wykorzystania miejscowych materiałów i surowców budowlanych (M. P. nr 4 z 1956 r., poz. 29), nakazująca prezydiom wojewódzkich i powiatowych rad narodowych opracowanie uproszczonej inwentaryzacji złóż minerałów poddanych tej uchwale (§ 2 ust. 1). Wreszcie, wedle art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 12 III 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. nr 18 z 1961 r., poz. 94), organ do spraw wewnętrznych prezydium powiatowej rady narodowej może zezwolić na poszukiwanie materiałów (np. kamieni, żwiru, piasku) niezbędnych do budowy i konserwacji dróg lądowych, wodnych i komunikacyjnych oraz na cele obrony państwa. Wprawdzie bowiem przepisy o szczególnym trybie wywłaszczania i o zajęciu nieruchomości zawarte w ustawie z dnia 12 III 1958 r. nie mają zastosowania w przypadkach przewidzianych w prawie geologicznym (art. 40 pr. geol.), jednakże przepis art. 37 ust. 1 pr. wywł. nie uległ żadnej zmianie w toku nowelizacji tego prawa dokonanej już po wejściu w życie prawa geologicznego, co — jak się twierdzi — należy przypisać zwyczajnemu przeoczeniu¹¹.

1. Prawo górnictwa normuje zasady i warunki wydobywania ze złóż naturalnych kopalin wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 III 1962 r. w sprawie określenia kopalin, których wydobywanie podlega prawu górnictwu, oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza powierzchni gruntu na własne potrzeby (Dz. U. nr 19, poz. 80). Indeks tych kopalin może ulec rozszerzeniu w trybie art. 27 pr. górn., wedle którego ten, kto ma prawo wydobywania określonej kopaliny, może wydobywać równocześnie inną kopalinę — jak sądzić można, nie tylko poddaną prawu górnictwu — jeżeli według orzeczenia okręgowego urzędu górnictwa, wydanego w porozumieniu z właściwymi organami państwowej administracji geologicznej, oddzielne wydobywanie tych kopalin jest niemożliwe lub gospodarczo nie uzasadnione.

Wymienione w § 1 pkt 1—14 cytowanego rozporządzenia grupy minerałów podlegają prawu górnictwu albo bezwarunkowo, albo w zależności od tego, czy nadają się do uzyskiwania z nich określonych związków chemicznych (pkt 2, 3, 4 i 7), lub w zależności od tego, czy nadają się do określonych celów przemysłowych (pkt 9 i 12), czy też do przemysłowej eksploatacji, w rozmiarach przekraczających miejscowe potrzeby (pkt 11 i 14). Minerale te podlegają prawu górnictwu również wtedy, gdy znajdują się w zwałach (hałdach) po robotach górniczych (art. 2). W tym przypadku przepisy tego prawa mają mieć tylko odpo-

¹¹ Z. Żółtowski, *Prawo geologiczne*, Warszawa 1964, s. 76.

wiednie zastosowanie, jednak dyspozycji tej nie można odnieść do katalogu kopalin poddanych prawu górnictwu.

Wydobywanie wody leczniczej podlega temu prawu tylko wtedy, gdy minister zdrowia i opieki społecznej stwierdzi, że woda z określonego złoża jest wodą leczniczą (§ 2 ust. 2). Nastąpiło to zarządzeniem wspomnianego ministra z dnia 8 III 1963 r. w sprawie określenia wód leczniczych (kopalin), których wydobywanie podlega prawu górnictwu (M. P. nr 28, poz. 145). Obowiązuje też w tym zakresie ustawa z dnia 17 VI 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym (Dz. U. nr 23, poz. 150). Ponadto prawu górnictwu poddane zostały solanki nadające się do technicznego uzyskiwania z nich boru, bromu, jodu, magnezu i potasu lub ich związków (§ 1 pkt 4). Właściwość tę powinien stwierdzić prezes Centralnego Urzędu Geologii w porozumieniu z prezesem Wyższego Urzędu Górniczego (§ 2 ust. 1 pkt 1). W tym zakresie nie ma zastosowania prawo wodne (art. 168 pr. wodn.). Nie ma ono również zastosowania do korzystania z wód kopalnianych w głębi kopalni oraz w obrębie zakładów górniczych na powierzchni ziemi (art. 61 ust. 2 pr. wodn.) lub — jak to stanowi art. 26 ust. 1 pr. górn. — na potrzeby zakładu górniczego i pracowników przedsiębiorstwa górniczego oraz w celu zaoopatrywania w wodę uszkodzowanych wskutek jej zaniku, spowodowanego robotami górnictwami¹².

Spośród kopalin poddanych prawu górnictwu wyjątek stanowią: węgiel brunatny, łupki bitumiczne, andezyt, bazalt, diabaz, dolomit, gablo, granit, gips, kreda, melafir, marmur, kwarcyt, porfir, sjenit, serpentynit, piaskowce, wapień oraz ziemie farbiarskie, jeżeli nie utworzono dla nich obszaru górniczego; może je bowiem wydobywać właściciel (posiadacz powierzchni gruntu według terminologii zastosowanej w prawie górnictwym) na własne potrzeby i zamieszkałej z nim rodziny, sposobem odkrywkowym i bez użycia materiałów wybuchowych oraz bez prawa sprzedaży lub udostępnienia wydobytej kopaliny osobom trzecim, chyba że chodzi o realizację czynów społecznych (art. 6 pr. górn., § 3 rozporządzenia z dnia 16 III 1962 r.). Nie mają wtedy zastosowania zasady i warunki wydobywania kopalin przewidziane prawem górnictwym, lecz postanowienia § 4—6 rozporządzenia z dnia 16 III 1962 r.

Inny wyjątek zawiera uchwała Rady Ministrów z dnia 17 XII 1955 r. w sprawie wykorzystania miejscowych materiałów i surowców budowlanych (M. P. nr 4 z 1956 r., poz. 29). Wedle § 1 ust. 2, za surowce budowlane należy w szczególności uważać: dolomity budowlane, łupki dachówkowe, piaskowce, kwarcyty, kamienie wapienne, kamienie narzutowe, żwiry i piaski budowlane, gliny, tufy, torf budowlany itp. Wyliczenie to obejmuje zarówno kopaliny poddane prawu górnictwu

¹² Por. A. Agopszowicz, *Wody podziemne przedmiot stosunków prawnych. Zagadnienia wybrane*, Zeszyty Cywilistyczne, Kraków 1968, t. XI.

czemu, jak i temu prawu nie poddane; w ramach tej pierwszej grupy również takie, które właściciel może wydobywać, jeżeli nie utworzono dla nich obszaru górniczego, z zastrzeżeniami wyżej omówionymi. Prezydium wojewódzkich rad narodowych upoważnione są do określenia, które z surowców budowlanych mogą być eksploatowane i wykorzystywane w myśl przepisów cytowanej uchwały (§ 1 ust. 1), przy uwzględnieniu postanowień rozporządzenia z dnia 16 III 1962 r. (§ 1 ust. 3). Dyspozycja ta nie jest jasna. W odniesieniu bowiem do kopalni poddanych prawu górnictwu, które właściciel może wydobywać, odpadają zapewne ograniczenia wynikające z postanowień § 3—6 tego rozporządzenia, pod warunkiem, że nie został dla nich utworzony obszar górniczy, w to zaś miejsce wchodzi postanowienia cytowanej uchwały. W odniesieniu do innych kopalni poddanych prawu górnictwu zagadnienie jest bardziej skomplikowane. Gdyby bowiem przyjąć, że powinny znaleźć zastosowanie zasady i warunki określone prawem górnictwem, § 1 uchwały z dnia 17 XII 1955 r. nie rodziłyby w tym zakresie żadnego skutku prawnego. Wniosek taki nie pokrywa się chyba z intencją ustawodawcy, który zamierzał ułatwić rozpowszechnienie miejscowych surowców budowlanych, z czego wnosić można, że i w tym przypadku powinny znaleźć zastosowanie postanowienia wspomnianej uchwały, pod warunkiem, że dla kopalni nią objętych nie został utworzony obszar górniczy.

2. Korzystanie z wód podziemnych podlega w zasadzie prawu wodnemu (ustawa z dnia 30 V 1962 r., Dz. U. nr 34, poz. 158). Wyjątek od tej zasady stanowią wody lecznicze, niektóre solanki oraz wody kopalniane. Jednak wedle art. 25 ust. 1 pr. wodn., powiatowy organ administracji wodnej może przyznać jednostkom państwowym i spółdzielczym, spółkom wodnym, kółkom rolniczym lub zrzeszeniom powołanym do budowy urządzeń do zbiorowego zaopatrywania ludności w wodę, prawo do pobierania ziemi, żwiru, piasku i kamieni z gruntów przyległych do wód powierzchniowych. *Lege non distinguente* mogą to być kopaliny zarówno poddane, jak i nie poddane prawu górnictwu, prawo wodne posługuje się bowiem klasyfikacją granulometryczną nie znaną rozporządzeniu z dnia 16 III 1962 r. Skoro zaś przepisy prawa wodnego nie naruszają przepisów prawa górniczego tylko w zakresie wód, których wydobywanie podlega temu prawu (art. 168), nasuwa się wniosek, że zasada ta nie może być odniesiona do złóż minerałów poddanych prawu górnictwu, których wydobywanie podlega prawu wodnemu. Przepis art. 25 ust. 1 pr. wodn., jako szczególny w stosunku do postanowień prawa górniczego, wymaga wprowadzić wykładni ścieśniającej, stanowi jednak równocześnie wyjątek w odniesieniu do zasad tego prawa. Wyjaśnia także, dlaczego mówimy "o reżimie górnictwa minerałów poddanych prawu wodnemu, zamiast o reżimie górnictwa wód poddanych temu prawu.

Przesłanki rozgraniczające omówione powyżej reżimy prawne nie ograniczają się jednak do wskazania rodzajów minerałów im poddanych.

Trzeba ich szukać również w różnym ukształtowaniu treści praw podmiotowych. Jakkolwiek bowiem wody podziemne stanowią własność państwa (art. 1 ust. 1 pr. wodn.), to jednak żaden przepis prawa górniczego nie stanowi o tym, czyją własność stanowią złoża minerałów temu prawu poddanych¹³. Można tylko z art. 8 Konstytucji wyprowadzić dyskusyjny zapewne wniosek, że są one własnością państwa, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Różny jest również zakres uprawnień, który prawo górnicze określa terminem „wydobywanie”, prawo wodne natomiast terminem „korzystanie” (w odniesieniu do wód), z czego wynika wniosek, że pojęcia te pozostają do siebie w takim stosunku, jak wycinek koła do koła oraz że pomiędzy korzystaniem w rozumieniu prawa wodnego i korzystaniem w rozumieniu art. 140 k.c. może istnieć zbieżność treści. Zbieżność ta istnieje w szczególności w zakresie korzystania z wód nie stanowiących własności państwa.

3. Trzeci dział górnictwa obejmuje wszystkie kopaliny nie poddane ani prawu górniczemu, ani prawu wodnemu. Przede wszystkim więc będą to kopaliny, które właścicielowi wolno wydobywać z gruntu na podstawie art. 140 k.c. Wolno zaś to czynić, jeśli prawo górnicze nie stanowi inaczej (por. art. 4 pr. gór.). Należy tu wymienić kamienie, żwir, piasek, glinę oraz inne części gruntu nie podlegające przepisom prawa górniczego, jak to pośrednio wynika z art. 267 § 2 k.c. Jednakże i w tym zakresie mogą obowiązywać zasady szczególne.

Tak więc eksploatację złóż torfowych normuje ustawa z dnia 22 V 1958 r. o gospodarowaniu terenami torfowymi (Dz. U. nr 31, poz. 137). Dotyczy ona powierzchniowego i głębinowego wydobywania torfu dla celów przemysłowych, opałowych, leczniczych i rolniczych (art. 2 ust. 2), z wyłączeniem potrzeb własnego gospodarstwa rolnego lub domowego (art. 2 ust. 3). Wyjątek stanowi torf budowlany poddany uchwale Rady Ministrów z dnia 17 XII 1955 r. w sprawie wykorzystania miejscowych materiałów i surowców budowlanych (M. P. nr 4 z 1956 r., poz. 29). Szczególne uprawnienia w zakresie wykorzystania naturalnych zosobów leczniczych, w tym wód leczniczych, gazów leczniczych, torfów i peloidów, przysługują organom administracji państwowej do spraw zdrowia z mocy ustawy z dnia 17 VI 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym (Dz. U. nr 23, poz. 150). Zwrócić przy tym warto uwagę na to, że gazami leczniczymi mogą być zarówno gazy poddane, jak i nie poddane prawu górniczemu. Nie wiadomo tylko, kto i w jakim trybie powinien ustalić, czy posiadają one właściwości terapeutyczne. Uznanie gazu za leczniczy nie rodzi jednak tego skutku, że tym samym jego wydobywanie podlega prawu górniczemu, jak to ma miejsce w odniesieniu do wód leczniczych. Podlega ono temu prawu tylko wtedy, jeżeli

¹³ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 VIII 1967 r. I CR 54/67, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1968, z. 1.

jest to gaz wymieniony w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 III 1962 r.

Trzeba też przypomnieć ustawę z dnia 12 III 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. nr 18 z 1961 r., poz. 94), zawierającą przepis prawa materialnego, który stanowi podstawę prawną dla wydobywania materiałów (np. kamieni, żwiru, piasku) niezbędnych do budowy i konserwacji dróg lądowych, wodnych i komunikacyjnych oraz na cele obrony państwa (art. 37 ust. 1). Podobnie jak art. 25 ust. 1 pr. wodn., przepis ten posługuje się klasyfikacją granulometryczną, o ile jednak prawo wodne wylicza teksatywnie rodzaje skał w określonej granulacji, o tyle prawo wywłaszczeniowe wymienia je tylko przykładowo. Może to być zatem każda część gruntu, a więc zarówno minerał poddany prawu górniczemu, jak i prawu wodnemu. Wątpliwość może dotyczyć cieczy lub gazów, skoro przykładowo wymienia się tylko ciała stałe. Jako przepis szczególny w zakresie wydobywania kopalin, uchyla on zatem ogólnie obowiązujące przepisy prawa górniczego. Trudniej natomiast rozstrzygnąć kolizję pomiędzy prawem wodnym a prawem wywłaszczeniowym, albowiem żadnej z omawianych norm nie można uznać za nadrzędną w stosunku do drugiej.

Wreszcie raz jeszcze trzeba wskazać uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 XII 1955 r. w sprawie wykorzystania miejscowych materiałów i surowców budowlanych (M. P. nr 4 z 1956 r., poz. 29), ze względu na ten jej zakres działania, który nie przecina się z zakresem obowiązywania żadnego z wyżej wymienionych aktów prawnych.

Rozważania te należy zamknąć uwagą, iż formalna przynależność normy prawnej do któregoś z wskazanych źródeł prawa nie stanowi jeszcze o tym, czy należy ją uznać na normę wchodzącą w skład systemu prawnego górnictwa. Zależać to będzie od tego, czy reguluje ona górnictwo stosunek prawny.

LES BASES DU SYSTÈME JURIDIQUE DE L'EXPLOITATION DES MINES

R é s u m é

En cherchant des prémisses à l'aide desquelles on peut distinguer „l'exploitation des mines” parmi d'autres activités humaines, l'auteur vient à la conclusion que c'est chaque activité dans le sous-sol (le massif) et cette activité dans les couches superficielles de la terre (le sol), qui consiste ou qui tend à son exploitation dans la manière produisant l'état particulier de la menace en raison de l'atteinte de l'équilibre du massif ou du sol.

Les relations inter-humaines qui se forment en égard à l'état du massif ou du sol ce sont des relations minières, sociales, desquelles on doit distinguer les relations juridiques. L'ensemble des normes réglant ces relations doit — en raison de leur homogénéité — porter le nom du droit des mines.

Cependant pour éviter des doutes concernant la signification du terme à l'égard de la même dénomination de l'acte juridique (la loi du 6 V 1953) nous allons parler du système juridique de l'exploitation des mines.

On peut donc poser la question quelle est la différence qualitative entre les relations juridiques minières et le système des relations administratives et civiles juridiques ou relations juridiques des transactions socialisées.

L'auteur est d'avis que le contenu de ces relations ne peut être déterminé exclusivement de façon normative car il exige de prendre en considération les relations qui ont lieu en raison de l'influence de l'homme sur le massif ainsi que l'influence réciproque du massif sur l'homme. On peut présenter la thèse que le contenu de la relation minière juridique est en principe dépendant de l'état du massif, il est — en certain sens — la fonction de cet état. Cet état est déterminé par la profondeur des gisements, par les propriétés physiques des roches et par leur construction tectonique.

Le secteur mentionné de la superstructure de droit exige d'être distingué aussi à cause de la base socio-économique qui démontre les formes spéciales de l'activité. L'extention de cette base peut être illustrée par deux nombres — la valeur de la production des industries exploitantes exprimée en 1966 par une somme de 48 000 millions de zł et d'un nombre d'environ 470 milles de travailleurs.

La superstructure juridique correspondant à cette base n'est pas unitaire. Elle se divise en trois branches principales: a) le régime juridique de l'industrie minière de minéraux — soumis au droit des mines, b) le régime juridique de l'industrie minière de minéraux soumis au droit des eaux c) le régime juridique de l'industrie minière d'autres minéraux. Outre cette division restent des travaux géologiques sauf quelques exceptions (la loi du 16 IX 1960 J. des L. No 52, texte 303).

Le droit des mines (la loi du 6 V 1953 texte unif. J. des L. No 23 de 1961, texte 113) norme les principes et les conditions d'exploitations des gisements naturels des minéraux énumérés dans l'arrêté du Conseil des Ministres du 16 III 1962 en matière de la définition des minéraux, dont l'exploitation est soumise au droit des mines ainsi que sur l'exploitation des minéraux par le possesseur du sol aux propres besoins (J. des L. No 19, texte 80). L'index de ces minéraux peut être élargi en vertu de l'article 27 du droit des mines, c'est à dire à la base d'une décision de l'office régional minier, si l'exploitation séparée des minéraux coexistants n'est pas possible.

Cet index contient quelques saumures ainsi que des eaux curatives. Ces dernières seulement en cas où le Ministre de la Santé et de l'Assistance Sociale déclare que l'eau du gisement déterminé est l'eau curative. Cela a été accompli par l'arrêté susmentionné du Ministre du 8 III 1963 en matière de la définition des eaux curatives (minéraux), dont l'exploitation est soumise au droit des mines (MP No 28, texte 145).

Parmi des minéraux soumis au droit des mines il y a des exceptions: le lignite, les schistes de bitume, Taudésite, le basalte, le diabase, la dolomite, le gabro, le granite, le gypse, la craie, le mélaphyr, le marbre, le quartzite, le porphyre, le siénite, la serpentine, les grès, le calcaire et les terres de colorisation lesquelles le propriétaire de l'immeuble peut exploiter aux propres besoins, si l'on n'a pas créé dans ce but le domaine minier. Une autre exception contient l'arrêté du Conseil des Ministers du 17 XII 1955 sur l'exploitation des matériaux et matières premières de construction, locaux (M. P. No 4 de 1956, texte 29). Il contient aussi quelques minéraux soumis au droit des mines, à savoir ceux qui peuvent être exploités par le propriétaire à ses propres besoins ainsi que ceux qui sont interdits à l'exploitation. Il faut supposer qu'il abolit les restrictions résultant du droit des mines à la condition que le domaine minier pour les matériaux y énumérés ne soit pas constitué.

La mise à profit (l'exploitation) des eaux du sosu-sol est soumise en prin-

cipe au droit des eaux (la loi du 30 V 1962 — J. des L. No 34, texte 138). Les eaux curatives font l'exception ainsi que quelques saumures et des eaux de fossile. En outre selon l'article 25 chap. 1 du droit des eaux l'organe d'arrondissement de l'administration des eaux peut accorder aux unités d'Etat et coopératives, sociétés de la construction des installations de l'approvisionnement collectif de la population en eau, le droit à exploiter la terre, le gravier, le sable et les pierres du sol adhérent aux eaux superficielles. Ce sont „lege non distinguente” des minéraux soumis ainsi que non soumis au droit des mines.

La branche de l'exploitation des mines contient tous les minéraux non soumis ni au droit des mines ni au droit des eaux. Ce sont surtout ceux, que le propriétaire de la surface peut exploiter en vertu de l'article 140 du C. C. (la loi du 23 IV 1964, J. des L. No 26, texte 93) c'est-à-dire les pierres, le gravier, le sable, l'argile et d'autres parties du sol non soumises aux dispositions du droit des mines (comp. art. 267 § 2 du C. C.). L'exploitation des gisements de la tourbe aux buts industriels, pour le chauffage, aux buts curatifs et ruraux norme la loi du 22 V 1958 sur l'administration des terrains de tourbe (J. des L. No 31, texte 137) sauf la tourbe de construction dont l'exploitation parmi autres minéraux, non soumis au droit des mines, est soumise à l'arrêté du Conseil des Ministres du 17 XII 1955 en matière de l'exploitation des matériaux et des matières premières de construction, locaux (M. P. No 4 de 1956, texte 29). Les droits spéciaux dans le domaine de la mise à profit des ressources naturelles curatives, y compris les eaux curatives, les gaz curatifs (dont seulement quelques-uns sont soumis au droit des mines) les tourbes et péloïdes — servent aux organes de l'administration pour les affaires de la santé en vertu de la loi du 17 VI 1966 sur les stations climatiques et sur la thérapeutique des stations climatiques (J. des L. No 253, texte 150). Enfin il faut citer la loi du 12 III 1958 sur les principes et la procédure de l'expropriation des immeubles (texte unif. J. des L. No 18 de 1961, texte 94) qui contient la disposition du droit matériel, constituant la base juridique, pour la permission de l'exploitation des matériaux (p. ex. des pierres, du gravier, du sable) nécessaires à la construction et conservation des voies de terres, navigables et de communication et aux buts de la défense de l'Etat (art. 37, chap. 1).

Il faut terminer ces considérations par une remarque que l'adhésion formelle d'une norme juridique à une des sources du droit susmentionnées ne décide pas encore de ce qu'on peut la déclarer comme une norme appartenant au système juridique de l'exploitation des mines.